

Sygn. akt XXIII Gz 479/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący Sędzia SO Dorota Kozarzevska

Sędzia SO Alicja Dziekańska (spr.)

Sędzia SO Andrzej Sobieszcański

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 25 czerwca 2012 r. w Warszawie

sprawy z wniosku (...) Sp. z o.o. w T.

przeciwko (...)w U.( Republika Federalna Niemiec )

o zawezwanie do próby ugodowej

na skutek zażalenia wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego (...) w Warszawie

z dnia 30 marca 2012 r., sygn. akt XV GCo 171/12

postanawia:

oddalić zażalenie

XXIII Gz 479/12

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 marca 2012 roku Sąd Rejonowy (...)w Warszawie odrzucił wniosek (...) Sp. z o.o.w T.przeciwko (...)w U.( Republika Federalna Niemiec) o zawezwanie do próby ugodowej. W uzasadnieniu Sąd Rejonowy w szczególności podniósł, że zgodnie z przepisem art. 185 § 1 k.p.c. w postępowaniu pojednawczym obowiązuje właściwość wyłączna sądu rejonowego właściwego dla przeciwnika, a z kolei art. 1103 k.p.c. regulujący jurysdykcję krajową w procesie posługuje się pojęciem „pozwany”, a nie „przeciwnik wniosku”, co już prima facie wskazuje, że proces w rozumieniu tej regulacji dotyczy tylko i wyłącznie wniesienia powództwa. Sąd wskazał, że przepisy dotyczące jurysdykcji krajowej, w tym Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z 22.12.2000r w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych mają charakter wyczerpujący i w żaden sposób nie mogą być wykładane rozszerzająco. Z tych względów dla zawezwania do próby ugodowej zasadniczo właściwy powinien być sąd państwa, w którym przeciwnik ma siedzibę, miejsce zamieszkania lub zwyczajnego pobytu (art. 185 k.p.c.). Podkreślił, iż powyższe odzwierciedla również treść art. 186 § 1 k.p.c., zgodnie z którym żadna ze stron nie ma prawa do zwrotu kosztów postępowania pojednawczego, a w razie niestawienia się wzywającego przeciwnik może żądać zwrotu kosztów już w tym postępowaniu. W rezultacie Sąd ocenił, że brak jest możliwości skutecznego wystąpienia z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej przed sądem polskim w stosunku do jakiegokolwiek podmiotu, który posiada miejsce zamieszkania lub siedzibę nie znajdującą się w obszarze właściwości któregoś z sądów polskiego.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył wnioskodawca wnosząc o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania zażaleniowego. Zarzucił, iż:

1. Stosunek zobowiązaniowy, z którego wywodzony jest dług objęty tym postępowaniem wynika z umowy sprzedaży towarów, której zawarcie i wykonanie w postaci przekazania towaru miało miejsce na terytorium Polski. Zapłata, zgodnie z art. 5 pkt 1a Rozporządzenia Rady (WE) Ne 44/2001 również miała mieć miejsce w Polsce.
2. Przepisy dotyczące postępowania o zawezwanie do próby ugodowej zostały zawarte w „Księdze pierwszej. Proces” kodeksu postępowania cywilnego, a nie w odrębnym dziale kodeksu.
3. Art. 185 § 1 k.p.c. nie przewiduje właściwości miejscowej wyłączanej przy zawezwaniu do próby ugodowej.
4. Wyłączenie uprawnienia do zawezwania do próby ugodowej z uwagi na zbyt dużą odległość uczestnika, statuuje złamanie zasady równości stron w procesie i ogranicza prawo do sądu, co jest bezwzględnie niezgodne z art. 2 Konstytucji RP.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż sądy uprawnione są do rozpoznawania spraw, dla których są właściwe i dotyczy to nie tylko ich właściwości miejscowej i rzeczowej, ale również i międzynarodowej. Zgodnie z art. 1099 § 1 k.p.c. brak jurysdykcji krajowej sąd bierze pod rozwagę z urzędu w każdym stanie sprawy i w razie stwierdzenia jej braku odrzuca pozew albo wnioski. Zgodnie też z przepisem art. 1099 § 2 k.p.c. brak jurysdykcji krajowej stanowi przyczynę nieważności postępowania, stąd stwierdzenie braku jurysdykcji skutkuje właśnie odrzuceniem pozwu lub wniosku. Brak jurysdykcji krajowej występuje natomiast w sytuacji braku przepisu prawa polskiego lub międzynarodowego, stanowiącego o takiej właściwości.

Następnie wskazać należy, iż art. 1103 k.p.c. stanowi, iż sprawy rozpoznawane w procesie należą do jurysdykcji krajowej, jeżeli pozwany ma miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu, albo siedzibę w Rzeczypospolitej Polskiej. Na podstawie natomiast z przepisu art. 185 k.p.c. nie jest „rozpoznawana sprawa”, ale przeciwnicy wzywani są do zawarcia ugody i w sytuacji jej zawarcia lub nie zawarcia, postępowanie – bez jego rozpoznania - ulega zakończeniu, gdyż celem postępowania pojednawczego jest wyłącznie ugodowe załatwienie sporu, a nie rozpoznanie sprawy. Zgodnie natomiast z art.185§1 k.p.c. właściwym w postępowaniu o zawezwanie do próby ugodowej jest sąd rejonowy ogólnie właściwy dla zawezwanego przeciwnika, a wobec wskazania przez wnioskodawcę, iż przeciwnik ma siedzibę w Republice Federalnej Niemiec, żaden sąd polski, w tym Sąd Rejonowy dla (...) w Warszawie nie jest właściwym w tej sprawie.

Dodatkowo wskazać należy, iż art.2.1, 3.1 i 5 pkt 1 a Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z 22.12.2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych stanowią o możliwości pozywania przed sądy polskie osób mających miejsce zamieszkania lub siedzibę na terytorium innego Państwa Członkowskiego, jeżeli przedmiotem postępowania jest umowa lub roszczenie wynikające z umowy – przed sąd miejsca gdzie zobowiązanie zostało wykonane lub miało być wykonane. Przedmiotem postępowania pojednawczego nie jest natomiast, niezależnie już od charakteru przedmiotowego roszczenia - umowa lub roszczenie z niej wynikające, ale – samo zawarcie ugody.

Wobec okoliczności, iż zawezwanie do próby ugodowej nie stanowi procesu polegającego na rozpoznaniu sporu, niezasadnym był zarzut złamania zasady równości stron w procesie. Brak jest też postaw do twierdzenia o ograniczeniu prawa do sądu, gdyż postępowanie ugodowe stanowi instytucję prawną pozwalającą jedynie na zawarcie ugody przed sądem jeszcze przed wszczęciem procesu i nie stanowi żadnego, obligatoryjnego etapu ewentualnego, późniejszego postępowania.

Z tych względów zażalenie jako niezasadne na podstawie art. 385k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.